

KOMUNIKATY

1989
nr 5, 17-21

Serwis Informacyjny NSZZ SOLIDARNOŚĆ Akademii Rolniczej

Nr 5/89

1 - 14 kwietnia

W SKRÓCIE

■ Dnia 21.03. odbyło się spotkanie RKW z delegacją Belgów, przedstawiciele Belgii w EWG do spraw rolnictwa, w którym uczestniczyli z naszej uczelni koledzy: J. Kiernowski, J. Drozd i J. Strugała. Relacja z tego spotkania w następnym numerze.

■ Dnia 22 marca 1989 odbyło się z inicjatywy KU PZPR i UK ZSL spotkanie na temat perspektyw rozwojowych Uczelni. Oprócz organizatorów w spotkaniu udział wzięli przedstawiciele innych organizacji działających na Uczelni (oprócz studenckich). Postanowiono kontynuować podobne spotkania w przyszłości pod przewodnictwem prof. Z. Dudy.

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA PREZYDIUM KU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" AR

Dnia 20 marca br. obradowało Prezydium KU NSZZ "Solidarność" AR w poszerzonym składzie (w związku ze sprawą regulacji płac zaproszono kol. R. Sure). Prezydium omówiło zasady regulacji płac pracowników inżyniersko-i naukowo-technicznych oraz administracyjnych i obsługi i wskazało na niezrozumiałe różnice w siatce płac dla różnych stanowisk z czego może wynikać określona polityka zatrudnienia. Uzgodniono, że NSZZ "Solidarność" zajmie się opracowaniem projektu nowych zasad polityki płacowej dla wszystkich grup pracowników Uczelni.

W dalszej części zebrania omówiono sprawy organizacyjne związane z pracą Komisji Uczelnianej w zakresie spraw socjalnych.

Pouczono również kwestię struktur związkowych niższego poziomu i uzgodniono, że 1 kwietnia 1989 r. powinno zakończyć się tworzenie kół i odbyć wybory.

MSW/g

FORUM PRZEDSTAWICIELI W SENACIE

W czerwcu 1988 r. odbyło się w Uniwersytecie Warszawskim inauguracyjne spotkanie przedstawicieli tzw. "niesamodzielnych" pracowników naukowych w senatach uczelni wyższych. Spotkanie było reakcją na atmosferę zagrożenia narastającą w środowisku. Zebrani zgodnie potępiłi nowelizację ustawy o szkolnictwie wyższym z 1985 r., będącej w odczuciu większości przejawem represyjnego ustawodawstwa stanu wojennego. Nie bez powodu ostrze represji wymierzone jest szczególnie w grupę adiunktów - głównego nośnika idei "Solidarności" w pamiętnym okresie 1980-81. Postanowiono utworzyć nieformalne ciało pod nazwą Ogólnopolskie Forum Asystentów, Adiunktów i Wykładowców w Senatach Uczelni. Następne spotkania odbyły się w Politechnice Warszawskiej (22.10.1988 r.) oraz w AGH (Kraków - 7.01.1989 r.), przy

rosnącej liczbie uczestników i reprezentowanych uczelni. Stanowisko III Forum, które potępiło m.in. zasadę rotacji adiunktów (art.164 pkt 5 Ustawy o Szkolnictwie Wyższym) i wyraziło zadanie skrócenia pkt 2 art.132 ust.1 o konieczności akceptacji zasad ustrojowych PRL, przesłano do wiadomości Ministra Edukacji Narodowej, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Prymasa Polski. Wobec braku zadowalającej reakcji Ministra zebrani na IV Forum (Politechnika Wrocławska - 18.03. 1989 r.) postanowili zaapelować do wszystkich nauczycieli akademickich o udział w akcji pod hasłem "Tydzień bez adiunkta". Postanowiono aby w okresie od 8 do 13 maja br. przedstawiać studentom w czasie zajęć przyczyny kryzysowej sytuacji w uczelniach. W przypadku nie podjęcia przez MEN konkretnych działań, postanowiono decydować o dalszych akcjach protestacyjnych podjąć na V Forum, które odbędzie się w dniu 27 maja 1989 r. w Gdańsku.

RD

Z PRAC SENATU

W posiedzeniu Senatu w dniu 18.03.br. uczestniczył, po wieloletniej przerwie, Przewodniczący KU NSZZ "Solidarność". Wyrazamy nadzieję, że praktyka zapraszania przedstawiciela Związku na obrady ciała kolegialnych Uczelni będzie utrzymana do czasu oficjalnej rejestracji NSZZ "Solidarność".

Żywa dyskusja wzbudziła projekt rozwoju RZD do roku 2000. Istniejący stan prawny (organem założycielskim RZD jest Ministerstwo Edukacji Narodowej, poszczególne zakłady są samodzielne finansowo i obowiązują je zasada samofinansowania) powoduje, że RZD nie są zainteresowane realizacją prac badawczych oraz zajęć dydaktycznych tj. podstawowych zadań do których zostały powołane. Przedstawiony projekt zmian systemu zarządzania zmierza do większego podporządkowania RZD Uczelni w zakresie realizacji celów badawczych i dydaktycznych. Stworzenie wspólnego dla wszystkich zakładów funduszu rezerwowego i rozwoju ma się przyczynić do racjonalizacji ich wykorzystania.

Z informacji przedstawionych przez Dyrektora Administracyjnego wynika, że w r.1988 kontynuowano rozbudowę Biblioteki Głównej oraz hali sportowej przy ul. Chełmońskiego (łączne nakłady w roku ubiegłym - ok. 55 mln zł). Istnieje niebezpieczeństwo zahamowania prac budowlanych z powodu braków materiałowych oraz ograniczenia przez Ministerstwo środków finansowych na inwestycje (wysokość limitów inwestycyjnych na rok bieżący nie jest jeszcze określona).

Sprawozdanie z realizacji prac badawczych w roku 1988 oraz plan na rok 89 przedstawił Prorektor prof. J.Kowalski. W roku ubiegłym realizowano 931 tematów w tym 431 umownych (głównie w programach centralnych i resortowych). Wartość sprzedaży prac umownych przekroczyła 1,5 mld zł. Zysk z umownej działalności badawczej (ok. 185 mln) powiększa fundusz nagród (20% zysku) oraz zasila fundusz rozwoju (zakupy inwestycyjne, remonty). W przedłożonym sprawozdaniu, Rektor wyraził uznanie za wysiłek organizacyjny i badawczy wszystkim realizatorom prac umownych. Zaapelowano o występowanie z propozycjami koordynacji programów badawczych w przyszłej pięcioletce. W świetle powyższego zdziwienie i niepokój wzbudziła informacja dr Szewlickiego o planowanym przez KP RM ograniczeniu, w ramach programu antyinflacyjnego, funduszy na badania centralne i resortowe.

Zaniepokojenie Senatu wzbudziła informacja Komisji d/s Oceny Działalności Studenckich Kół Naukowych. Wiele Kół zawiesiło swą działalność a tylko 1/3 istniejących wykazuje zadowalającą aktywność. Zjawisko to występuje już od wielu lat i pogłębia trudności w naborze uzdolnionych absolwentów do pracy naukowej. Przedstawiciel studentów wyjaśniał ten stan rzeczy brakiem motywacji materialnych do podejmowania pracy na uczelni. Podobnie płace oferowane studentom w ramach prac umownych nie wytrzymują konkurencji z proponowanymi przez spółdzielnie i zakłady przemysłowe.

W głosowaniu tajnym Senat poparł wnioski o nadanie tytułu i mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego doc. dr hab. B. Kosinkiewicz i doc. dr hab. E. Szulkowskiej - Wojacek, oraz o powołanie na stanowisko docenta dr hab. L. Borowska.

EX

INFLACJA

Termin ten pojawił się w języku ekonomicznym przed przeszło stu laty jako określenie zjawiska zalewania rynku przez pieniądź papierowy. Inflacja jest wynikiem sytuacji, w której państwo chcąc pokryć wzmożone potrzeby finansowe nie poprzestaje na normalnych wpływach skarbowych. Ucieka się do emisji pieniądza gotówkowego i zdobytymi w ten sposób środkami reguluje swoje płatności. W wyniku tego następuje wzrost cen, wzbiera fala drożyzny, która zatacza coraz szersze kręgi, ogarniając stopniowo cały rynek towarów i usług. Z racji tego ludzie pracy forsują swoje żądania rewindykacyjne. W rezultacie wzrostowi cen towarzyszy wzrost płac. Dochody pieniężne ludności zwiększają się w stopniu silniejszym od wzrostu masy towarowej. Rosnące potrzeby cyrkulacji wymagają nowych emisji pieniądza gotówkowego. Nowe emisje podsycają wzrost cen, za którymi nie nadążają płace, pociągając za sobą kolejne emisje. Proces przyjmuje charakter kumulacyjny.

Przy powolnym, lecz stałym wzroście cen mówi się o inflacji pełzającej. Natomiast ostre napięcia rynkowe i utrata zaufania do pieniądza krajowego, prowadzące do wielkiego wzrostu cen i dezorganizacji gospodarki, określają się mianem hiperinflacji. Największe z nich, związane z emisją pieniądza papierowego to: hiperinflacja w Stanach Zjednoczonych w latach 1775-1779, we Francji w latach 1790-1792, w Niemczech, Austrii, Polsce, na Litwie, w latach 1922-1923, w Rosji w latach 1918-1924 i na Węgrzech w 1946 r. Kilka lat temu hiperinflacja miała miejsce w Izraelu, a obecnie niszczy gospodarkę jugosłowiańską. Nie jest wykluczone, że również Polska zdąży prostą drogą do hiperinflacji. Paradoxem jest, że inflację można traktować jako swoistego rodzaju podatek ze strony społeczeństwa wobec skarbu państwa. W polskich warunkach dotyczy to zwłaszcza tzw. wierzycieli banków państwowych. Ten swoisty podatek inflacyjny powstaje wskutek różnicy między wysoką stopą inflacji, a znacznie niższą stopą oprocentowania lokat oszczędnościowych. Z drugiej jednak strony niskie odsetki (niższe od stopy inflacji) pobierane od kredytów dla ludności i od kredytów dla jednostek gospodarki społecznej powodują zasilenie finansowe obywateli i przedsiębiorstw będących dłużnikami banków. Czerpanie dochodów przez skarb państwa z niepokohamowanej emisji pieniądza gotówkowego dokonuje się więc kosztem jednej części społeczeństwa, wzbogacając drugą. Nawet ostatnie podwyżki oprocentowania wkładów oszczędnościowych i kredytów bankowych nie rokuja wstrzymania tego procesu, przy możliwej do przewidzenia już obecnie trzycyfrowej stopie inflacji w tym roku.

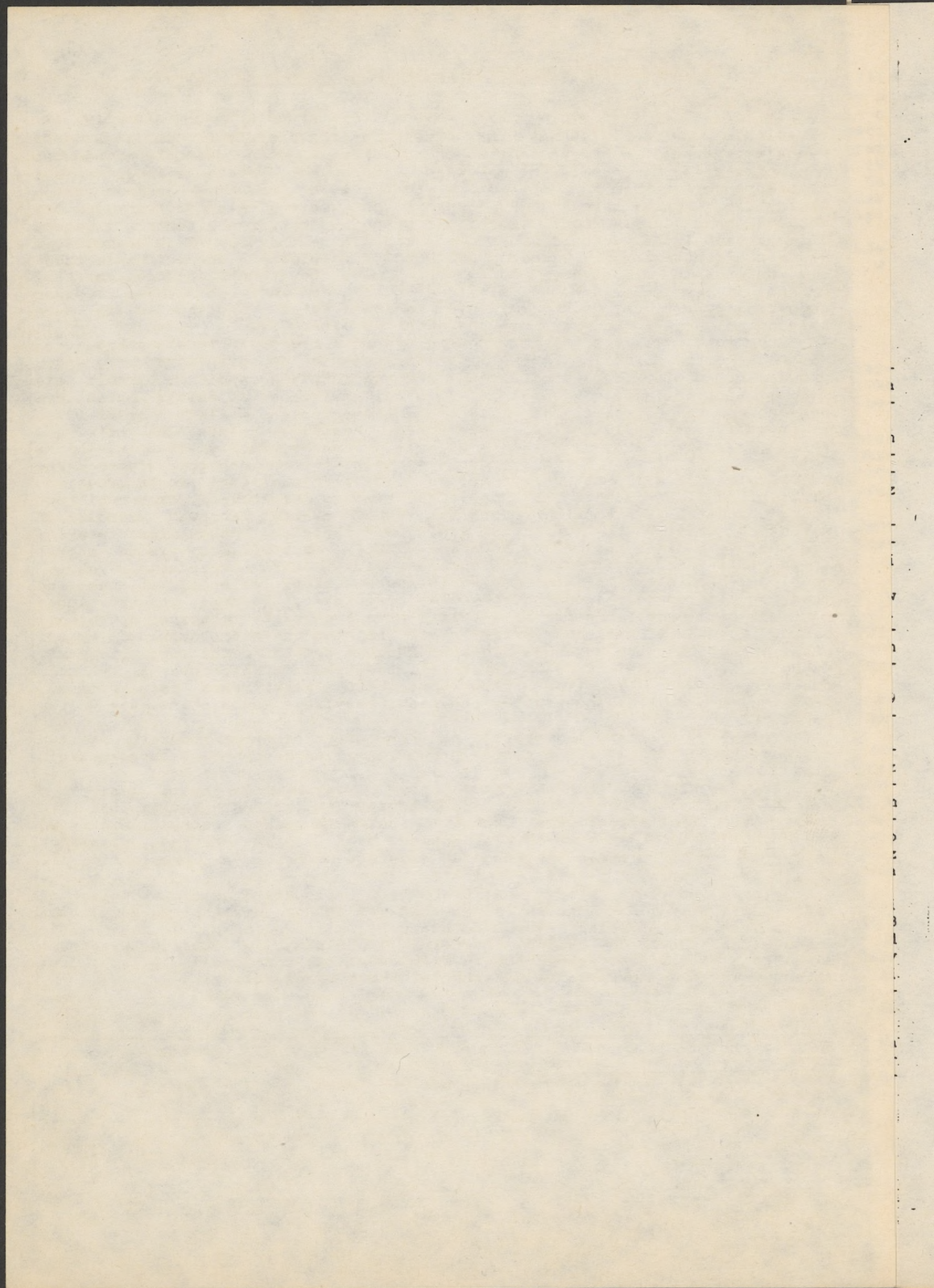
Wynikający z ustawy budżetowej na rok 1989 niedobór budżetu państwa wyniesie kwotę 998 044 489 tys. zł. (prawie 1 bilion złotych). W uproszczeniu oznacza to, że taka właśnie ilość pieniądza gotówkowego bez pokrycia zostanie wyemitowana. Można by tego uniknąć, gdyby o te właśnie kwote zmniejszyć wydatki albo zwiększyć dochody budżetu państwa (to pierwsze rozwiązanie było przedmiotem przetargów przy Okrągłym Stole, a także ostrych wystąpień rzeczników MON i MSW). Jedyne bowiem brak dopływu nowego pieniądza gotówkowego może wstrzymać tendencję do dalszego wzrostu cen i przyczynić się do ich urealnienia.

Reforma walutowa Władysława Grahskiego rozpoczęła się właśnie od zahamowania emisji marki polskiej z początkiem 1924 r. Uzyskało w rezultacie natychmiastową stabilizację kursu dolara wobec marki polskiej i zahamowanie wzrostu cen. Jest to zabieg potrzebny i dzisiaj, w obliczu wyraźnych oświadczeń Międzynarodowego Funduszu Walutowego, że zahamowanie inflacji jest wstępnym warunkiem otrzymania jakichkolwiek ułg przez Polskę.

JAŻ

Numer zamknięto 10.04.89

Redaguje zespół pod kierownictwem rzecznika informacji
Marii Wanko-Jerle



SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA KOMISJI UCZELNIANEJ NSZZ "S" AR

W dniu 31 marca 89 r. zebrała się na kolejnym posiedzeniu Komisja Uczelniana NSZZ "Solidarność" AR. Na wstępie kol. przewodniczący zapoznał zebranych z porządkiem obrad, przygotowanym uprzednio przez Prezydium. Następnie kol. J. Strugała zrelacjonował przebieg spotkania RKW z delegacją Belgów, przedstawicieli Belgii w EWG do spraw rolnictwa, w którym uczestniczyli z naszej Uczelni również kol. kol. J. Kiersnowski i J. Drozd. Kolejny punkt zebrania - informacje w sprawie świątecznego numeru "Komunikatów" poprzedziła dyskusja dotycząca formy i statusu tego pisma. Na wniosek przewodniczącego kol. M. Rojka przyjęto (przy jednym głosie wstrzymującym się) votum zaufania dla rzecznika informacji i uzgodniono, że jedynie dokumenty sygnowane przez Komisję Uczelnianą "S" oraz sprawozdania z posiedzeń Prezydium i Komisji wymagają zatwierdzenia przez Komisję Uczelnianą. Za pozostałe teksty, formę i skład pisma, oraz teksty zamieszczane w gablocie w Gmachu, Głównym odpowiada rzecznik informacji jednoosobowo. Informacja w sprawie świątecznego numeru "Komunikatów" dotyczyła wyłączenia i skierowania do oddzielnego powielania materiałów związanych z regulacją plac na Uczelni oraz wycofania życzeń świątecznych. Przyjęto w tej sprawie oświadczenie, które zamieszczone będzie w następnym numerze pisma i na tablicy ogłoszeń. W dalszym ciągu zebrania omówiono kwestie pracy w środowisku emerytów. Postanowiono, że w comiesięcznych spotkaniach emerytów organizowanych przez dział socjalny będą uczestniczyć nasi przedstawiciele. W najbliższych spotkaniach, które odbędą się 17 kwietnia weźmą udział kol. A. Rojkowski, B. Żuk, J. Jakielaszek. W kolejnym punkcie zebrania kol. przewodniczący zapoznał Komisję z treścią pisma Rady Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych z dnia 1989-03-14 w sprawie nauczania języków obcych w szkołach wyższych. Zredagowano odpowiedź, w której KU NSZZ "S" w pełni podziela pogląd Rady Studium i wyraża opinie, że należy podjąć wszystkie niezbędne kroki pozwalające zrealizować zgłoszone przez Radę postulaty. Pismo to zostanie przesłane kierownikowi Studium i prorektorowi doc. dr hab. Tadeuszowi Szulcowi. Dalsza część dyskusji poświęcono sprawom socjalnym. Postanowiono prowadzić rejestrację świadczeń socjalnych. Omówiono też sprawę kontroli przyznawania tych świadczeń i zwrócono uwagę, że sekcja socjalna powinna zapoznać członków naszego Związku z regulaminem ich przyznawania. Za pilną uznano sprawę kontroli akcji lotniej (przydział czasów). Równie ważna, choć mniej pilna, jest sprawa kontroli wyjazdów zagranicznych. Powierzono ją kol. Smolińskiej. W dalszym ciągu zebrania kol. Czerwiński poinformował Komisję Uczelnianą o planach studentów (NZS, redakcja pisma "Sumienie") dotyczących zorganizowania dyskusji panelowej na temat "Polska i ZSRR w dobie pierestrojki" dnia 20 kwietnia br. i przekazał prośbę o udział w Komitecie Organizacyjnym. Wyrażono zgodę na te prośby i zaproponowano rozszerzenie grona zaproszonych do dyskusji gości o osoby Tadeusza Goska i Anity Tyszkowskiej-Gosk oraz zapewniono z nimi kontakt. Kolejne punkty obrad przewidywały przyjęcie dwóch dokumentów: oświadczenia w sprawie regulacji plac dla pracowników nie będących nauczycielami akademickimi (postanowiono skierować pismo do Senatu), oraz pisma do J.M. Rektora w sprawie dokooptowania do Rektorskiej Komisji do Spraw Nagród i Odznaczeń przedstawiciela pracowników technicznych. Po pewnych korektach oba dokumenty zostały przyjęte przez Komisję - publikujemy je oddzielnie.

Powrócono już kolejny raz do kwestii aktywizacji kół. Ustalono termin ich utworzenia do dnia 15 kwietnia br. Zaproponowano zorganizowanie zebrania przedstawicieli reaktywowanych kół z przewodniczącym. Organizacja tego zebrania mają się zająć członkowie Komisji odpowiedzialni za kontakt z poszczególnymi jednostkami organizacyjnymi. Na zakończenie poinformowano o planowanym, kolejnym (już piątym) ogólnopolskim spotkaniu uczelnianych Komisji Zakładowych "S", które ma się odbyć w Krakowie. Uczestniczyć w nim będą nasi przedstawiciele w osobach kol. kol. M. Rojka i J. Cebrata. Na marginesie tej sprawy zwrócono uwagę na nazwę naszej Komisji, która w odróżnieniu od wszystkich pozostałych Komisji "S" na uczelniach w kraju, brzmi Uczelniana, a nie Zakładowa. Po krótkiej dyskusji postanowiono decyzję w sprawie ewentualnej zmiany nazwy Komisji powierzyć Walnemu Zebraniu Delegatów.

MVG

W SPRAWIE REGULACJI PŁAC

Regulacja płac przeprowadzona w marcu br. różni się tym od poprzednich (1982.84.85.87.88), że oprócz podwyżek płac zasadniczych i dodatków, wprowadziła do realizacji nowy taryfikator. Oparty on został, jak stwierdza pismo MEN, na zasadzie wartościowania pracy. Jednakże brak na ten temat dokładniejszych informacji powoduje, że wielu pracowników zadaje sobie pytanie: "czy słuszne są relacje płac pomiędzy poszczególnymi stanowiskami?". Jeśli MEN uważa, że tak - jeszcze tego nie wiemy - to należy zadać następne pytanie: "czy jest to ostateczna wersja taryfikatora?" oraz "czy MEN uważa, że za dużo pracuje na uczelniach pracowników z wyższym wykształceniem i w związku z tym należy ich degradować w stosunku do innych?". Wydawałoby się, że jakkolwiek potrzebna jest na uczelniach znaczna ilość średniego personelu technicznego, to jednak potrzeby rozwojowe dotyczące zarówno dydaktyki jak i badań naukowych i wzrost poziomu tych prac, powodować będą zwiększone zapotrzebowanie na lepiej i wszechstronnie przygotowanych pracowników. Ostrożne wypowiedzi przedstawicieli MEN na temat możliwości większego udziału uczelni w kształtowaniu płac - w oparciu o określone ramy - powoduje, że należy się poważnie zastanowić nad sposobami rozwiązania problemów istniejących w tym względzie. Celowym byłoby powołanie nowej, ewentualnie poszerzenie składu obecnej Rektorskiej Komisji ds. przeszerzegowań pracowników nie będących nauczycielami akademickimi. Praca takiej Komisji zmierzałaby do przygotowania projektu zasad funkcjonowania taryfikatora na naszej uczelni, a także co jest równie ważne, przygotowała zasady prowadzenia polityki płacowej. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że płace w wyższych uczelniach są nadal wyraźnie niższe od płac w przemyśle, wbrew wielokrotnie powtarzanym obietnicom, w tym ustaleniom zawartym w Karcie Nauczyciela. Uwaga ta dotyczy również, a może przede wszystkim, nauczycieli akademickich.

RP

LISTY - POLEMIKI - WYWIADY

W drugim tegorocznym numerze "Komunikatu", w notatce poświęconej rocznicy marca '68, redakcja z zaskonowienia godna satysfakcja, informuje, że do demonstracji po wiecu na Politechnice nie przyłączyli się studenci. Pomijając fakt, że wiadomości redakcji są nieścisłe - w demonstracji uczestniczyło nie jak podano 500 osób, a ok. półtora tysiąca i zdecydowana część manifestantów stanowili studenci - godny zastanowienia wydaje się sposób skomentowania przez "Komunikat" faktu pobicia wielu demonstrantów przez ZOMO. Powołano się mianowicie na wypowiedź Karola Modzelewskiego, który na wiecu zorganizowanym 8 marca na Politechnice Wrocławskiej powiedział: "Każdy powinien dostać pała tyle razy ile o to poprosi". Wydawałoby się, że prezentacja poglądów Karola Modzelewskiego, który podczas rocznicowego spotkania ze studentami wypowiedział wiele podobnych uwag, powinno zaowocować w piśmie sygnowanym przez NEZZ "Solidarność" komentarzem wskazującym na sprzeczność odkryć Modzelewskiego z ideałami naszego ruchu. Tymczasem redakcja podzielać poglądy Karola Modzelewskiego wyraża przekonanie (demonstranci skandowali nazwiska Gwiazdy i Morawieckiego), że tym razem ZOMO miało rację. Idzie nowe?

RP (-) nazwisko znane redakcji

Odp. redakcji: Przestrzeganie dobrych prasowych zwyczajów skłania nas do zamieszczenia niniejszego listu, a zarazem zmusza do kilku słów komentarza. Nie będziemy spierać się o fakty, bowiem w oczach Autora liczba uczestników demonstracji, oceniana nawet przez niektórych sprawozdawców na tylko 150 osób (Region nr 189) mogła rozrosnąć się nawet dziesięciokrotnie. Zdumienie nasze budzi jednakże sprowadzenie jednego sformułowania z wypowiedzi Karola Modzelewskiego do generalnego przyznania racji poczynaniom ZOMO. Wniosek taki jest absurdalny zarówno w kontekście treści samej notatki "Rocznia marca '68 we Wrocławiu" jak i całego numeru pisma, zwłaszcza po wyjaśnieniu, jakie ukazało się w numerze następnym, z którym mamy nadzieję Autor się zapoznał, tym bardziej, że zamiast argumentów użyto jedynie nazwisk Gwiazdy i Morawieckiego.

Redakcja